

Sygn. akt I C 778/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Dębicy, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Kozik

Protokolant: st. sekr. sądowy Edyta Powrózek

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 r. w Dębicy na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P.

o zapłatę kwoty 2 000,00zł

I. Zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda S. K. kwotę 2 000,00zł (dwa tysiące złotych) ;

II. Zasądza od pozwanego C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. na rzecz powoda S. K. kwotę 717,00zł (siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Dębicy z dnia 28 listopada 2014 r.

Powód S. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. kwoty 2.000,00 zł.

Na uzasadnienie powód podał, że w dniu 17 sierpnia 2011 r. powód S. K. kierował samochodem ciężarowym marki M. numer rejestracyjny (...), znajdujący się w posiadaniu pracodawcy powoda, a co do którego zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC. Powód prowadząc pojazd nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego kierujący jadącym z przeciwka samochodem marki J. (...) numer rejestracyjny (...) W. M. doznał rozległych obrażeń ciała prowadzących do zgonu. Toczyło się postępowanie karne zakończone wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzyżowie z dnia 20 grudnia 2011 r., Sygn. akt II K 456/11, którym S. K. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karę grzywny. Ponadto Sąd orzekł obowiązek uiszczenia kwoty 2.000,00 zł tytułem nawiazki na rzecz syna zmarłego M. M.. Powód uiścił na rzecz pokrzywdzonego zasądzoną kwotę, a następnie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.000,00 zł tytułem regresu w związku z odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC.

Powód powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11 w której Sąd rozstrzygnął wątpliwości dotyczące roszczeń regresowych sprawców wypadków komunikacyjnych względem ubezpieczycieli z tytułu orzeczonych środków karnych. Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści: „Sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 punkt 5 k.k.) może domagać się od ubezpieczyciela, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego”. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, iż nie podziela uprzedniej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 129/06 w której Sąd Najwyższy uznał, że sprawca

wypadku komunikacyjnego, obciążony obowiązkiem zapłaty nawiązki na podstawie art. 46 § 2 i art. 48 k.k. nie może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu tej nawiązki zapłaconej pokrzywdzonemu. Zdaniem bowiem Sądu argumenty leżące u podstaw poprzedniego stanowiska wyrażonego w uchwale III CZP 129/06 nie są wystarczające do wyłączenia możliwości regresu spełnionego w wykonaniu obowiązku naprawienia szkody.

W odpowiedzi na pozew pozwany pozwanego C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie podał, iż powód dokonał w przeważającej mierze swobodnej interpretacji stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 31/11. Uchwała została wydana w odmiennym stanie faktycznym. Nie odnosi się ona do możliwości dochodzenia przez bezpośredniego sprawcę szkody uiszczonej uprzednio sumy tytułem nawiązki, lecz wyłącznie do obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela uiszczonej przez sprawcę sumy z tytułu całkowicie odmiennego środka karnego, jakim jest obowiązek naprawienia szkody uregulowany w art. 46 § 1 k.k. Odnośnie możliwości zwrotu uiszczonej na podstawie prawomocnego wyroku karnego nawiązki o której mowa w art. 46 § 2 k.c. znajdzie odpowiednie zastosowanie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 129/06. Zdaniem pozwanego środki karne mają charakter represyjny. Sama nawiązka wyraźnie odrywa się od zaistniałej w danej sprawie szkody, za czym przemawia możliwość orzekania jej w wysokości przewyższającej jej rzeczywistą wysokość, czy możliwość zasądzenia jej przez Sąd niezależnie od faktu złożenia stosownego wniosku pokrzywdzonego. Powoływana przez powoda uchwała Sądu Najwyższego nie przystaje do okoliczności niniejszej sprawy i najbardziej trafnym wydaje się odwołanie do poprzedniej uchwały z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 129/06 stosownie do której, sprawca szkody nie ma możliwości wystąpienia do ubezpieczyciela ze stosownym roszczeniem regresowym, obejmującym kwotę uiszczoną poprzednio nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. W związku ze szkodą osobową w dniu 20 grudnia 2011 r. pomiędzy pozwanym - C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P., a poszkodowanym M. M. została zawarta ugoda pozasądowa zgodnie z którą pozwany uiszczył na rzecz poszkodowanego 40.000,00 zł tytułem ostatecznego świadczenia odszkodowawczego zgodnie z punktem 2 zdanie drugie ugody powyższa kwota świadczenia obejmowała wszelkie roszczenia wynikające ze szkody osobowej z dnia 17 sierpnia 2011 r., w tym w szczególności wszelkie roszczenia wynikające z art. 446 k.c. z wyłączeniem roszczeń dotyczących postawienia nagrobka zmarłemu W. M., które to koszty zostały następnie zrefundowane na podstawie decyzji z dnia 6 grudnia 2012 r. Zgodnie z punktem 5 ugody miała ona wyczerpywać wszelkie roszczenia, także dotychczasowe jak i przyszłe z tytułu zaistniałej szkody oraz następstw jej dochodzenia od pozwanego C. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w P. i sprawcy szkody. Na mocy powyższej ugody szkoda została zaspokojona w całości. Stosownie do art. 822 § 1 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia OC ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, albo ubezpieczony. Z kolei zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest wyłącznie do rzeczywistej wysokości szkody. Wykonanie ugody pozasądowej zawartej przez poszkodowanego z ubezpieczycielem odpowiadającym za szkodę z jej sprawcą (ubezpieczonym) według konstrukcji in solidum, oznacza spełnienie świadczenia przysługującego poszkodowanemu, pozbawiając go możliwości skutecznego dochodzenia dalszego odszkodowania od sprawcy szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CSK 86/11). Wypłacona dotychczas kwota świadczenia jest adekwatna do wysokości powstałej szkody i w całości wyczerpywała ewentualne roszczenia poszkodowanego. Spełnienie świadczenia w postaci nawiązki wykraczało poza faktyczny rozmiar szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 sierpnia 2011 r. w L. powód S. K. kierował samochodem ciężarowym marki M. numer rejestracyjny (...), znajdujący się w posiadaniu pracodawcy powoda, a co do którego zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC. Powód prowadząc pojazd nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, spowodował wypadek komunikacyjny, w wyniku którego kierujący jadącym z przeciwka samochodem marki J. (...) numer rejestracyjny (...)

W. M. doznał rozległych obrażeń ciała prowadzących do zgonu. Toczyło się postępowanie karne zakończone wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzyżowie z dnia 20 grudnia 2011 r., Sygn. akt II K 456/11, którym S. K. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karę grzywny. Ponadto Sąd orzekł obowiązek uiszczenia kwoty 2.000,00 zł tytułem nawiązki na rzecz syna zmarłego M. M..

Dowód:

- wyrok Sądu Rejonowego w Strzyżowie z dnia 20 grudnia 2011 r., II K 456/11 w aktach II K 456/11, k. 184-185.

Powód uiszczył na rzecz pokrzywdzonego zasądzoną kwotę nawiązki w wysokości 2.000,00 zł w dniu 11 stycznia 2012 r., a następnie wezwał pozwanego pismem z dnia 30 lipca 2014 r. do zapłaty kwoty 2.000,00 zł tytułem regresu w związku z odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.

Dowód:

- odpis potwierdzenia nadania przekazu pocztowego z dnia 11 stycznia 2012 r., k. 9,

- odpis wezwania do zapłaty z dnia 30 lipca 2014 r., k. 8.

W dniu 20 grudnia 2011 r. pomiędzy pozwanym C. (...) Towarzystwem (...) z siedzibą w P., a poszkodowanym M. M. została zawarta ugoda pozasądowa w której ubezpieczyciel przyjął na siebie odpowiedzialność za zaistniałą szkodę osobową z dnia 17 sierpnia 2011 r. Ostateczną kwotę świadczenia odszkodowawczego strony ustaliły na kwotę 40.000,00 zł podając, iż obejmuje ona wszelkie roszczenia wynikające z tej szkody w tym z art. 446 k.c. z wyłączeniem roszczeń dotyczących postawienia nagrobka zmarłemu W. M.. Ponadto strony oświadczyły, że ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenie, tak dotychczasowe jak i przyszłe z tytułu zaistniałej szkody jak i jej następstw i tryb ich dochodzenia od C. (...) (...) i sprawcy szkody.

Dowód:

- odpis ugody z dnia 20 grudnia 2011 r., k. 46,

- odpis potwierdzenia przelewu kwoty 40.000,00 zł z dnia 23 grudnia 2011 r., k. 47,

- odpis decyzji z dnia 6 grudnia 2012 r., k. 48,

- odpis pisma pozwanego z dnia 6 grudnia 2012 r., k. 49,

- odpis potwierdzenia przelewu kwoty 8.000,00 zł z dnia 7 grudnia 2012 r., k. 50.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie dokumentów przedłożonych w toku postępowania dowodowego. W ocenie Sądu brak jakichkolwiek powodów do kwestionowania ich prawdziwości, w szczególności nie zachodziły zarówno w samej ich treści jak i pomiędzy przedmiotowymi dokumentami a pozostałym materiałem dowodowym żadne sprzeczności.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, ponieważ okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały ustalone na podstawie innych dowodów zgromadzonych w toku postępowania.

Dowód z przesłuchania stron może być uzasadniony tylko wówczas, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). Dowód przesłuchania stron jest subsydiarnym środkiem dowodowym, a wiąże się to z faktem, że podmiot, którego bezpośrednio dotyczy wynik postępowania bywa z reguły zainteresowany konkretnym, korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sporu.

Ograniczenia z art. 299 k.p.c. są konsekwencją założenia o nikłej wartości dowodowej wypowiedzi osoby bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania.

Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu należy uznać, że dopuszczalne jest dochodzenie roszczenia przez sprawcę wypadku komunikacyjnego wobec którego zastosowano środek karny w postaci nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k. od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Zagadnienie to było rozważane przez Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., Sygn. akt III CZP 31/11, LEX numer: 852336 wskazał, iż sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu takiego świadczenia zapłaconego pokrzywdzonemu. Nie ma znaczenia, że powyższa uchwała została wydana w stanie faktycznym dotyczącym obowiązku naprawienia szkody, a nie nawiązki. Art. 46 § 1 k.k. określa, iż w razie skazania Sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zamiast obowiązku określonego w § 1 Sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego (§ 2 k.k.). Są to zatem dwa alternatywne środki karne zmierzające do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu przestępstwem szkody. Nawiązka określona w art. 46 § 2 k.k. stanowi formę zryczałtowanego odszkodowania. Sąd orzeka ją zamiast obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego. Użycie sformułowania „zamiast” oznacza możliwość zastąpienia obowiązku naprawienia szkody nawiązką i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacie szkód i krzywd wynikających z przestępstwa (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2012 r., II AKa 37/12, LEX numer: 1143436). Nawiązka jest więc substytutem naprawienia szkody. Jej orzeczenie może nastąpić tylko wówczas gdy zostaną spełnione warunki określone w art. 46 § 1 k.k., tj. skazanie za przestępstwo, ustalenie wystąpienia szkody oraz wniosek pokrzywdzonego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II AKa 47/01, LexPolonica, numer: (...)), co powoduje, że wspólne są dla obu tych instytucji wszystkie przesłanki dopuszczalności i merytoryczne podstawy orzekania. Sąd najczęściej orzeknie nawiązkę zamiast obowiązku naprawienia szkody, gdy napotka trudności w ścisłym ustaleniu szkody, a pokrzywdzony złożył wniosek o jej naprawienie (M. Szewczyk, Komentarz do art. 46 k.k. [w:] Kodeks Karny. Część ogólna. Komentarz, red. A Zoll, Lex/el.).

Nawiązka pełni zarówno funkcję penalną, jak i kompensacyjną oraz obie mają równorzędne znaczenie. Warunkiem orzeczenia nawiązki w wyroku karnym jest istnienie w chwili wyrokowania szkody. Nie orzeka się tego środka karnego, ani obowiązku naprawienia szkody jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo prawomocnie orzeczono o tym roszczeniu (art. 415 § 5 k.p.k.). Jeśli orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym w myśl art. 415 § 6 k.p.k., a zatem już przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego wskazują, iż przy orzekaniu tego środka karnego chodzi nie tylko o represję lub resocjalizację, ale także o naprawienie wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody. Wprawdzie środek karny obowiązany jest wykonać skazany, to jednak w sytuacji orzeczenia nawiązki pokrzywdzony nie jest pozbawiony możliwości wystąpienia z roszczeniem o naprawienie szkody bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi w myśl art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych i nie można wykluczyć sytuacji w której ubezpieczyciel spełni świadczenie zanim środek karny zostanie wykonany.

Odpowiedzialność powoda za skutki wypadku, jak i objęcia ubezpieczeniem OC w pozwanym towarzystwie były bezsporne. Zatem odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 822 i następane k.c. oraz przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392). Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo

ubezpieczony. Przepis art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy stanowi natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Z żadnego z tych przepisów nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy orzeczono nawiązkę, czy też obowiązek naprawienia szkody jako środek karny. Art. 43 ustawy wymienia przypadki w których ubezpieczyciel może domagać się od ubezpieczonego zwrotu spełnionego świadczenia. Nie ma wśród nich przypadku w którym ubezpieczyciel spełnił świadczenie, pomimo orzeczonego wobec sprawcy wypadku komunikacyjnego środka karnego. Wszystko to wskazuje, że wykonanie przez sprawcę wypadku orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci nawiązki nie pozbawia go możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nie ma bowiem znaczenie czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy zobowiązany był wyrokiem karnym; skoro naprawił szkodę to może domagać się zwrotu świadczenia spełnionego. Cel obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy polega na tym, aby w granicach określonych w ustawie i umowie koszt naprawienia szkody pokrył ubezpieczyciel w zamian za składkę zapłaconą przez ubezpieczonego sprawcę. Nie pozbawia również możliwości dochodzenia roszczenia zwrotu kwoty pieniężnej stanowiącej nawiązkę okoliczność zawarcia umowy ugody pomiędzy poszkodowanym, a ubezpieczycielem, która nie obejmuje tej nawiązki.

Reasumując Sąd orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną kwotę 717,00 zł złożyły się: koszty opłaty sądowej od pozwu uiszczonej przez powoda w wysokości 100,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600,00 zł i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.